



W MIECHOWIE



Manterys z Pojałowic

Potomek żołnierza Napoleona



Nasiechowice, Pojałowice - dwie siostrzane wsie w gminie Miechów, połączone drogą krętą, po bokach której żyzne pola wyglądające wiosennego słońca i skąpy drzewostan dzielony uskokowymi parowami. Wsie połączone także dawnymi dziejami, o których przy ważniejszych okazjach jeszcze się przypomina. Podczas minioniej wojny w Nasiechowicach hitlerowcy dokonali totalnej pacyfikacji, w Pojałowicach też wiele ważnych rzeczy się wydarzyło. A jedną z nich odśladania niestrudzony szperacz w dokumentach, pozółkłych archiwaliach, nauczyciel z Książa Wielkiego, pan Stefan Gacek.

Na nasiechowickim cmentarzu parafialnym, pośród wielu płyt nagrobnych, uwagę przyciąga ta jedna. S.P. Mateusz Manterys, były więzień caratu o mowę polską, były Poseł do I Dumy, I Sejmu RP.

Czyje szczątki kryje szara mogiła?

Mateusz Manterys urodził się 14 września 1872 roku w Pojałowicach (pow. miechowski) w rodzinie włościańskiej jako syn Tomasza i Magdaleny z domu Garmulewicz. Według metrykalnych przekazów, Manterysowie byli potomkami żołnierza-niedobitka armii napoleońskiej z 1812 roku o nazwisku Monte Rice. „Monsieur” Monte Rice, mocno nadwątlony trudami nieudanej kampanii wschodniej, osiadł w pobliskim Zarogowie, by набраć sił i zdrowia. Kuracja jak

widac przyniosła nadszpejwane efekty.

Nasz bohater wykształcenie zawodowe zdobywał w miejscowej szkole elementarnej. Bogatszy zasób wiedzy osiągnął jednak sam pracując nad sobą i uczonymi tekstami. Od 1893 roku przez pięć lat odbywał służbę wojskową w pułku piechoty w Petersburgu. W czasie służby więziony przez 9 miesięcy za pisanie patriotycznych wierszy i udział w tajnym sprzysiężeniu.

Z Petersburga - gdzie dodatkowo ukończył szkołę felczerką - powrócił do rodzinnej wsi i zaangażował się bez reszty w pracę społeczno-oświatową. Także w regionie miechowskim. Należał do współorganizatorów pierwszej w Kongresówce spółki rolnej „Jutrzenka”, zakładał kasy oszczędnościowe, współdziałał w latach 1905/1906 w spolszczaniu zarządu gminnego i wiejskich szkół. Przez 16 lat był pełnomocnikiem gminnym.

W roku 1906 Mateusz Manterys, jako kandydat Narodowej Demokracji, uzyskał mandat poselski do I Dumy Państwowej w guberni kieleckiej - wraz z Teofilem Waligórskim i Wiktoorem Jaroszyńskim, synem Feliksa Jaroszyńskiego i jego małżonki Stefanii z Głowackich (stryjecznej wnuczki Bartosza Głowackiego, co to czapka zgasił „palną swicę” na armatnim zadku pod Racławicami).

Utożsamiał się z grupą szczęściu posłów włościańskich w Kole Polskim I Dumy.

Interesującą jawi się rys kulturotwórczego wymiaru pracy naszego potomka żołnierza Napoleona. Związany dłużej z prasą Narodowej Demokracji, przeznaczoną głównie dla społeczności wiejskiej. W liście otwartym, ogłoszonym m.in. w czasopiśmie „Naród” (red. naczelnym był Stanisław Koziński - autor znanej „Historii Ligi Narodowej”), wystąpił przeciw projektowi przymusowego wywłaszczenia, postulując w zamian wykup ziem przez chłopów. Był współ-

pracownikiem „Gazety Świątecznej” - tygodnika ludu wiejskiego wydawanego w Warszawie w latach 1881-1939. Założycielem jego był ceniony edytor Konrad Prószyński - „Promyk”. Współpracował także z ilustrowanym pismem dla ludu miejsko-wiejskiego „Zorza”, wydawanym w Warszawie (lata 1886-1939). Było to jedno z nielicznych wtedy pism, które obok zwiezłych informacji drukowało „interwencyjne” - jakbyśmy to dziś nazwali - reportaże o wiejskiej codzienności.

Po rozwiązaniu I Dumy M. Manterys powrócił do swoich Pojałowic, zrezygnował z działalności w ND, by związać się z chłopskim ruchem „Zaranie”. Tu również współpraca z redakcją tygodnika o tym samym co ruch chłopski, tytule. Pod redakcją M. Miłgaj-Malinowskiego ukazywało się ono w latach 1907-15. Głosiło postępowe idee demokratyczne i niepodległościowe, walczyło o podniesienie poziomu wiedzy rolniczej.

Nasz wiejski działacz i reporter należał też do aktywistów Towarzystwa Kółek Rolniczych, a w latach 1907-1911 był członkiem Rady Naczelnej TKR im. St. Staszica. W czasie I wojny światowej udzielał się w PSL „Wyzwolenie”. Demonstrował w lutym 1918 roku przeciw pokojowi brzeskiemu, będąc autorem uchwalonego przez chłopów protestu. W 1921 roku powrócił do ND, a rok później z listy nr 8 (Chrześcijański Związek Jedności Narodowej), z okręgu 22 (powiaty Sandomierz, Stopnica i Pińczów), uzyskał mandat poselski. W Sejmie pracował w Komisji Administracyjnej oraz odbudowy kraju.

Rok 1927 był ostatnim akcentem czynnego życia politycznego dla wsi i kraju M. Manterysa. Po wygaśnięciu mandatu poselskiego wraca do rodzinnych Pojałowic poświęcając się głównie ziemi swoich przodków. Zmarł 26 marca 1946 roku przeżywszy 74 lata. (WOJ)